

Chrześcijańska Misja Społeczna „Teen Challenge”

„Skończ przed pierwszym razem”



Misję „Teen Challenge” zapoczątkował w latach 50. ubiegłego wieku amerykański pastor Dawid Willkerson. Pracując wśród gangów młodzieżowych, dostrzegł on problem nadużywania przez młodych substancji psychoaktywnych. Postanowił temu przeciwdziałać i tak w 1962 r. został otwarty w Stanach pierwszy Ośrodek Resocjalizacyjny. Dziś organizacja „TC” działa w wielu krajach świata.

Polski oddział – Stowarzyszenie Chrześcijańska Misja Społeczna „Teen Challenge” – powstał w 1988 r. (z chwilą zarejestrowania Chrześcijańskiego Ośrodka dla Osób Uzależnionych w Broczynie). Jeden z pododdziałów SChMS funkcjonuje również w Gliwicach. Jego prezesem jest Piotr Wilczyński. On dobrze wie, co to znaczy uzależnienie. – *Gdyby nie pomoc ludzi nawróconych, nie przeżyłbym do dzisiaj. Dali mi szansę, wyciągnęli mnie z tego, a teraz ja pomagam tym, których mogą zniewolić lub już zniewoliły narkotyki* – wspomina. Gwoli uzupełnienia: oddział gliwicki SChMS założyli przed laty Adam i Basia Kobylkowie. To właśnie oni pomogli Piotrowi Wilczyńskiemu. Jego walka z nałogiem rozpoczęła się od długiego pobytu w szpitalu, później trafił do Ośrodka w Broczynie. Dzisiaj to on kontynuuje walkę o życie i zdrowie osób uzależnionych.

Co stanowi cel „Teen Challenge”? Całkowite przywrócenie podopiecznych do życia w społeczeństwie w wolności od narkotyków. Po takim leczeniu człowiek staje się wolny od wszelkich nałogów. Dzieje się tak, dlatego, że we wszystkich ośrodkach „TC” nie wolno palić, pić alkoholu, ograniczona jest także herbata i kawa, która dla podopiecznych z np. kryminalną przeszłością też bywała nałogiem. Zakazana jest ponadto agresja słowna i fizyczna oraz wspomnianie przeszłości. Podstawą terapii jest Biblia i uniwersalne wartości w niej zawarte. – *Biblia to instrukcja obsługi człowieka* – mówi Wilczyński. – *Czerpiąc z jej mądrości, możemy żyć lepiej.*

Pobyt w ośrodku „TC” podzielony jest na 4 etapy. W pierwszym – dwutygodniowym (zwanym zerowym) – uzależniony musi podjąć decyzję, czy zostaje. Jeśli się na to zdecyduje, to rozpoczyna etap pierwszy. Ma wówczas 3 miesiące na integrację ze społecznością ośrodka i poznawanie samego siebie. Przydziela się mu wychowawcę. On sam uczęszcza na terapię i prowadzi dziennik uczuć. Kolejne 3 miesiące (etap drugi) to konsekwentne kontynuowanie pracy terapeutycznej wobec siebie samego. Ostatni etap – trzeci – trwa natomiast pół roku. Przygotowuje pacjenta do samodzielnego życia. Co istotne, może on zawsze liczyć na wsparcie pracowników ośrodka. Ich podstawowym wyznacznikiem postępowania są bowiem – jak już wspomniano – biblijne standardy moralne. Innymi słowy: są oni zawsze gotowi powiedzieć uzależnionemu: „Patrz na mnie i postępuj tak, jak widzisz u mnie” (Św. Paweł Apostoł), zaś swoją postawą reprezentują to, czego sami oczekują od innych.

Oczywiście prowadzona jest też profilaktyka, na którą składają się wizyty przedstawicieli „TC” w szkołach. W ich trakcie prowadzone są rozmowy z dziećmi i młodzieżą, a także szkolenia dla nauczycieli. Chodzi o to, aby wiedzieli oni, jak rozpoznać objawy odurzenia narkotykowego i jak zachować się w takiej sytuacji. To bardzo pomaga w pracy pedagogów.

Na jakich zasadach finansowane są polskie oddziały „Teen Challenge”? Ośrodki resocjalizacyjne w Broczynie i Łękinii wspiera Ministerstwo Zdrowia, z kolei fundusze reszty

placówek „TC” to głównie darowizny i środki pochodzące z 1%. W zeszłym roku gliwicki oddział pozyskał w ten sposób 1200 zł. Pieniądze przeznaczone są najczęściej na podstawowe potrzeby ludzi, którym pomaga SChMS. – *To na ogół osoby bez dachu nad głową i porządnego ubrania, niejedzące od wielu dni* – wyjaśnia prezes Wilczyński. – *By do nich dotrzeć, muszę je najpierw nakarmić, bo głodny człowiek nie myśli racjonalnie.* Dodaje też, że dla rozwinięcia działalności w Gliwicach potrzebni są wolontariusze – nowi ludzie chętni do współpracy i niesienia pomocy. – *Przyda nam się każda dodatkowa para rąk* – stwierdza. *Złota rada dla młodzieży? – Narkotyki to śmierć na raty. Nie bierzcie ich, nie warto. Skończcie przed pierwszym razem* – apeluje dobitnie.

Kontakt: Teen Challenge, ul. Jagiellońska 21, 44-100 Gliwice, tel. 0608-343-802, e-mail: tcgliwice@orange.pl, strona internetowa: <http://www.teenchallenge.pl>